Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, wtorek 6 września 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 245

Przemówienie min. oświaty prof. Świętosławskiego

ZACZYNAMY ROK SZKOLNY

Dziś staje do pracy 70.400 nauczycieli

Min. W. R. i O. P. prof. Świętosławski wygłosił wczoraj przez radio przemówienie do rodziców i nauczycieli.

W przemówieniu tym, które podajemy w obszernym streszczeniu, p. Minister m. in. powiedział:

Trzy lata upływa od chwili przejścia Polski przez

DNO KRYZYSU GOSPODARCZEGO.

Równolegle z postępującym naprzód rozwojem gospodarczym i przemysłowym zachodzić muszą poważne zmiany warunków bytowania społeczeństwa i te właśnie zmiany znajdują swe odbicie bardzo jaskrawe w naszym szkolnictwie.

WEZBRAŁA OLBRZYMIA FALA MŁODZIEŻY

i uderzyła o bramy szkół wszelkiego typu. Napór tej fali jest tak wielki, że Ministerstwo znalazło się u progu zupełnego wyczerpania wszystkich zasobów.

Przede wszystkim należy sobie uświadomić, że szkoły polskie różnego typu liczą ponad 5.000.000 młodzieży, co stanowi 18 proc. ogółu ludności.

Społeczeństwo nasze powinno wiedzieć o danych statystycznych, stwierdzających, że

RODZICE PRZECIĘTNEJ RODZINY POLSKIEJ MAJĄ W PORÓWNANIU DO RODZIN W WIELU KRAJACH ZACHODNIEJ EUROPY O JEDNO DZIECKO WIĘCEJ

do wyżywienia, wychowania i przygotowania do życia praktycznego.

Dzieci w wieku szkolnym mamy o 25 proc. więcej, aniżeli większość krajów Europy zachodniej.

Dzięki gwałtownemu przyrostowi urodzin w okresie powojennym

LICZBA MŁODZIEŻY W WIEKU OD LAT 14 DO 18 WZRASTA

i w najbliższych latach wzrastać będzie dalej. Fakt ten wpływa dodatkowo na olbrzymi napływ młodzieży, zarówno do szkół ogólnokształcących, jak też zawodowych.

Podczas debaty budżetowej w Sejmie i Senacie zwracałem uwagę, że

JESTEŚMY W DOBIE NARASTANIA WIELKIEGO KRYZYSU W SZKOLNICTWIE ŚREDNIM,

tak samo, jak za lat kilka należy się liczyć z napływem młodych fachowców na rynek pracy. Rząd i społeczeństwo będzie musiało dokonać nowego wysiłku, aby w tym czasie znaleźć dla nich odpowiednie zatrudnienie.

Kraj nasz, posiadający ponad 60 proc. ludzi w wieku poniżej lat 30, jest krajem młodym, a więc wymagającym wyjątkowych zabiegów, aby z jednej strony młodzież mogła otrzymać fachowe przygotowanie, a dorastające pokolenie mogło to swoje przygotowanie we właściwy sposób spożytkować.

CO UCZYNIONO W OSTATNICH LATACH,

aby w granicach dzisiejszych możliwości złagodzić kryzys w szkolnictwie.

Po wieloletniej przerwie, związanej z przechodzeniem Polski przez dno depresji gospodarczej, stan liczebny personelu nauczycielskiego w szkołach powszechnych wzrósł dość poważnie. Gdy bowiem na jesieni 1935 mieliśmy w całej Polsce wraz z Górnym Śląskiem 70.800 nauczycieli,

JUTRO STANIE DO PRACY 78.400 NAUCZYCIELI

przy tym przybyło 8.000 etatów nauczycielskich, co odpowiada przyrostowi względnemu 11,3 proc.

Uczyniliśmy w ostatnich czasach krok poważny, likwidując na całym obszarze Polski, z wyjątkiem województw wschodnich i południowo-wschodnich poprzedni stan, w którym nie wszystkie dzieci, objęte obowiązkiem szkolnym, mogły znaleźć pomieszczenie w szkole.

Młodzieży w wieku szkolnym mamy tak wiele, że szkolnictwo zawodowe będzie się u nas rozwijało niezależnie od współrzędnego rozwoju szkół ogólnokształcących.

Na jesieni w r. 1934 mieliśmy w szkołach ogólnokształcących 166.100 młodzieży, w roku następnym było jej 181,100, w roku zeszłym 221.000, w tym roku napływ młodzieży był tak wielki, że zmuszeni byliśmy otworzyć w całej Polsce dodatkowe 39 klas 1-szych w gimnazjach państwowych. Gimnazja prywatne uruchomiły również szereg klas 1-szych równoległych. Tegoroczny zatem

PRZYROST MŁODZIEŻY W SZKOŁACH OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH BĘDZIE BARDZO POWAŻNY.

Niezależnie od tego powiększy się liczba młodzieży uczącej się w liceach pedagogicznych i pedagogiach przez powiększenie w tym roku liczby klas w tych szkołach.

SZKOLNICTWO ZAWODOWE ROZWIJA SIĘ W TEMPIE SZYBKIM.

Wpływa na to ogólna poprawa koniunktury. Napływ młodzieży jest tak wielki, że ani już istniejące, ani świeżo otwarte

SZKOŁY ZAWODOWE KANDYDATÓW POMIEŚCIĆ NIE MOGĄ.

Dość więc wspomnieć, że gdy na jesieni 1934 mieliśmy we wszystkich szkołach zawodowych uczniów i uczennic 61.879, w r. 1935 liczba ta wzrosła do 69.153, w roku 1936/37 — 79.604, a w roku 1937/38 do 92.289.

Liczba kandydatów, którzy tylko z braku miejsc nie zostali przyjęci jest bardzo poważna. To też po raz pierwszy zaobserwowano fakt, że młodzież nie mogąca się dostać do szkół zawodowych zwracała się o przyjęcie do szkół ogólnokształcących, a nie odwrotnie, jak to miało dotychczas często miejsce.

Min. Oświaty uruchomiło w roku bieżącym

275 ETATÓW W SZKOLNICTWIE OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM, ORAZ 200 ETATÓW W SZKOLNICTWIE ZAWODOWYM.

W granicach możliwości przydzielane są również etaty do szkół ogólnokształcących prywatnych z tym, aby uzyskane tą drogą oszczędności w budżecie tych szkół zużyte zostały na obniżenie opłat szkolnych dzieciom niezamożnych rodziców, oraz, aby pewna liczba dzieci urzędników, wojskowych i funkcjonariuszów państwowych korzystała z tych samych warunków, jakie uzyskuje w szkołach państwowych.

Warunki w jakich notujemy rozwój naszego szkolnictwa są odmienne od tych, które towarzyszyły rozwojowi szkolnictwa w Europie zachodniej.

DZIĘKI WYSOKIEJ ROZRODCZOŚCI MAMY BARDZO ZNACZNY ODSETEK MŁODZIEŻY

i wielu pracowników w wieku stosunkowo bardzo młodym, poza tym uprzemysłowienie naszego kraju, rozrost miast i powiększenie się dobrobytu poszczególnych obywateli nie postępują u nas z taką szybkością, jakiej byśmy pragnęli zwłaszcza ze względu na konieczność dostarczenia warsztatów pracy dla dorastającej młodzieży.

Z danych tych wynika przede wszystkim, jak wielką rolę odgrywają w wielu krajach przodujących pod względem rozwoju kultury i uprzemysłowienia szkoły dokształcające.

Od r. 1934/35 do roku ubiegłego mieliśmy 84.100 uczniów w szkołach dokształcających, w r. 1937/38 liczba ta wzrosła do 110.100, a więc o 30 proc. Jednakże w porównaniu z innymi krajami Europy Zachodniej liczby te są za niskie.

SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCE MIEJSKIE I WIEJSKIE,

których dalszy rozwój zająć musi naszą baczną uwagę, mają przed sobą w Polsce rolę b. poważną, tym bardziej, że stosunkowo ten rodzaj szkolnictwa jest łatwiejszy do realizacji i może z czasem objąć milionowe rzesze dorastającej młodzieży.

ROZPOCZYNAMY NOWY ROK SZKOLNY.

Dla każdego nauczyciela, matki, ojca lub opiekuna dziatwy szkolnej będzie to rok wytężonej pracy, wielu trosk i niepokojów. W tych to bowiem warunkach upływać musi praca wychowawcza każdego poważnie traktującego swe posłannictwo i obowiązki. Życzę więc rodzicom i nauczycielom, aby rok ten minął dla wszystkich jak najpomyślniej. Życzę też przede wszystkim, aby w wysiłkach wspólnych nad nauczaniem i wychowaniem dzieci panowała jak największa

HARMONIA POMIĘDZY RODZICAMI I NAUCZYCIELSTWEM.

Pamiętajmy, że wychowując młodzież, budujemy podstawy rozwoju Polski. Czyniąc to dobrze, przyczyniamy się najbardziej do rozwoju siły, potęgi i bogactwa Rzeczypospolitej.

Zamach na króla Faruka
na zawodach pływackich nad Nilem

Aleksandria. 5. 9. (PAT). Wczoraj dokonano nieudanego zamachu na króla Egiptu Faruka.

W miejscowym klubie sportowym nad brzegiem Nilu odbywały się zawody pływackie o mistrzostwo Egiptu, na które przybył król w otoczeniu kilku ministrów.

Król doręczył pływakom nagrody, po czym po skończonych zawodach opuścił klub, udając się do samochodu.

W tej chwili nieznany mężczyzna strzelił do króla z rewolweru. Strzał chybił.

Bliższych szczegółów brak.

Amnestia
dla „przestępców" politycznych

Tirana, 5. 9. (PAT) Z okazji 10-ej rocznicy proklamowania monarchii, król ułaskawił wszystkich albańskich uchodźców politycznych.

Zbombardowany uniwersytet

Kanton, 5. 9. (PAT) Agencja Central News donosi, że w czasie wczorajszego ataku lotników japońskich zniszczony został gmach uniwersytetu w Kwangsi.

XXIV Zjazd delegatów pracowników samorządu terytorialnego

W jednolitej organizacji polskiej

potrzebny jednolity typ pracownika samorządowego

Jaremcze, 4. 9. (Tel.wł.) Wczoraj odbyło się w Jaremczu XXIV zgromadzenie delegatów Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego, na które przybyli delegaci Kół z całej Polski w liczbie ponad 400 osób.

Zjazd otwarzył prezes Centralnego Zarządu Związku Franciszek Filipski.

Referat o założeniach ideologicznych Związku wygłosił poseł Antoni Pacholczyk, który podkreślił, że moment ideologiczny dominuje zawsze w pracach Związku i jeżeli Związek nie osiągnął całkowicie swych żądań, to jest to dowodem podporządkowania dóbr osobistych interesowi ogólnemu. Niemniej jednak

ZWIĄZEK DOMAGA SIĘ WYDANIA USTAW,

któreby w sposób jednolity dla całego Państwa podporządkowały zagadnienia praw i obowiązków pracowników samorządowych.

Obecnie istnieje uzasadniona nadzieja, że sprawa ta zostanie załatwiona w sposób pozytywny na najbliższej sesji sejmowej. Mówca zakończył stwierdzeniem, że

W JEDNOLITEJ POLSCE POTRZEBNY JEST JEDNOLITY TYP PRACOWNIKA SAMORZĄDOWEGO.

Zgromadzenie wybrało prezydium honorowe w składzie: sen. dr. Głowackiego i ks. Trzaskoma, oraz prezydium urzędujące z prez. Filipskim jako przewodniczącym i Zygmuntem Idziakiem jako sekretarzem.

Nad sprawozdaniem Zarządu wywiązała się dyskusja, obracająca się ściśle w ramach gospodarki związkowej. Dyskusja trwała kilka godzin; nacechowana ona była głęboką troską o podniesienie finansowe Związku, szczególnie gorąco omawiana była

ROZBUDOWA DOMU ZWIĄZKOWEGO W WARSZAWIE I BUDOWY LECZNICY ZWIĄZKOWEJ ORAZ DOMU WYPOCZYNKOWEGO.

Do referatu posła Pacholczyka uchwalono rezolucję, omawiającą

DOPŁYW DO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO LUDZI, POSIADAJĄCYCH ZAUFANIE SPOŁECZEŃSTWA

i umiejących ponosić odpowiedzialność za swe czyny i strzec przepisów prawa.

Następnie uchwalono rezolucję żądającą sprawiedliwego traktowania pracowników przez władze służbowe.

LUDZIOM PRAGNĄCYM POŚWIĘCIĆ SIĘ PRACY W ADMINISTRACJI NALEŻY OTWORZYĆ DROGĘ DO SAMORZĄDU,

a jednostki obdarzone wyższymi zdolnościami winny być wykorzystywane na wyższych szczeblach w administracji ogólnej.

W sprawach pracowniczych uchwalono rezolucję, zwracającą się do centralnych władz nadzorczych o wydanie zarządzenia, aby

BEZ UZASADNIONYCH PRZYCZYN NIE STAWIANO PRACOWNIKÓW W STAN OSKARZENIA.

Następna rezolucja z tego działu domaga się wprowadzenia statutów emerytalnych w województwach zachodnich i południowych według wzoru zalecanego przez Min. Spr. Wewn.

Z innych rezolucji zasługuje na uwagę rezolucja domagająca się

ORGANIZOWANIA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

w tych gminach, gdzie ich jeszcze nie ma i zapewnienia w budżetach samorządowych możliwie większych kwot na zakup książek dia tych bibliotek.

Na zakończenie zebrani uchwalili jednogłośnie wysłać

DEPESZE HOŁDOWNICZE

do P. Prezydenta R. P., Marszałka Śmiglego-Rydza, Premiera Gen. Składkowskiego i Wicemin. Spraw Wewn. Korsaka.

Dodać należy, że Jaremcze z okazji zgromadzenia było bogato udekorowane flagami o barwach państwowych.

Po zakończeniu zjazdu wyjedzie szereg wycieczek do kilku punktów Karpat i jedna wycieczka do Rumunii.

Ze srebrnego ekranu

„Marnotrawna córka"

(„CHIMERA")

Oglądamy we Lwowie już drugi film z Larą Leander. „Marnotrawna córka", chociaż w zupełnie innym stylu niż „Premiera", nie ustępuje jej poziomem. Grę wykonawców reżyserię i całą atmosferę filmu cechuje wysoka kultura. Głęboki alt Lary Leander nadaje się raczej do piosenek opiewających miłość, niż do muzyki kościelnej. Treść filmu interesująca. Partnerzy Lary Leander: George i Hörbiger zagrali swoje role doskonale. (O.)

„Druga młodość"

(„KOPERNIK")

Po cieszącym się niezwykłym powodzeniem „Znachorze", następny film Waszyńskiego wywołał zrozumiałe zainteresowanie. „Druga młodość" to smutne dzieje miłości starzejącej się kobitey, która krótkie chwile szczęścia odpokutowuje gorzkim zawodem. Maria Gorczyńska gra z dużą inteligencją i chwilami bardzo pięknie wygląda. Urocza Tamara Wiszniewska występuje niestety tylko w krótkim epizodzie. Znakomitych gwiazd z Junoszą-Stępowskim i Wysocką na czele występuje w tym filmie tak wiele, że trudno o wszystkich bodaj wspomnieć. Film ma zapewnione powodzenie. (O.)

Od jutra obowiązuje nowe rozporządzenie Min. Skarbu

Rejestracja zapasów mąki i kaszy

w zakładach sprzedaży hurtowej i detalicznej

Warszawa, 4. 9. (PAT) Na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 19 ub. m., wprowadzającego opłaty od mąki i kaszy, które to rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 5 września, wszystkie zakłady hurtowej sprzedażv obowiązane są w dniu tym zgłosić posiadane zapasy mąki żytniej, pszennej i jęczmiennej oraz kaszy pszennej i jęczmiennej (bez względu na ilość) we właściwych terytorialnie starostwach.

Za zakłady hurtowej sprzedaży uważa się te przedsiębiorstwa, które dokonują sprzedaży innym zakładom handlowym (do dalszej sprzedaży) oraz wytwórniom wyrobów mącznych (piekarniom, ciastkarniom itp.).

Zakłady detalicznej sprzedaży (sprzedaż wyłącznie kosumentom) wymienionych produktów oraz wytwórnie wyrobów mącznych, obowiązane są również do zgłoszenia w dn. 5 bm. we właściwych starostwach posiadanych zapasów mąki i kasz, lecz tylko wówczas, jeżeli łączna ilość tych zapasów (a więc razem wszystkie gatunki mąki i kasz) przekracza 500 kg.

Zgłoszenie winno być złożone w dwu egzemplarzach, podpisanych przez właściciela przedsiębiorstwa lub upoważnionego zastępcę. Jeden egzemplarz zgłoszenia zatrzyma władza przyjmująca zgłoszenie, a drugi egzemplarz — po poświadczeniu przyjęcia zgłoszenia — zwróci osobie zgłaszającej. Ten egzemplarz winien być przechowywany w przedsiębiorstwie i okazywany na żądanie organów kontrolujących.

Przedsiebiorstwa, na których w myśl powyższego ciąży obowiązek zgłoszenia w dn. 5 bm. posiadanych zapasów mąki i kaszy, a które tego obowiązku nie wypełnią, podlegają karze grzywny do złotych 3.000.

Wspomniane zgłoszenia są wolne od jakichkolwiek opłat. Również zgłoszone zapasy mąki i kaszy nie podlegają żadnym opłatom, gdyż zgłoszenia mają charakter wyłącznie rejestracyjny.

Główne punkty obserwacji „Gwiazdy Polski"

Warszawa, 4. 9. (PAT) Sekcja geodezyjna lotu stratosferycznego „Gwiazdy Polski" ustaliła, iż użyta będzie metoda badań przez teodolity. Głównymi punktami obserwacji, które pozostawać będą ze sobą w stałym kontakcie telefonicznym, będą: Kasprowy Wierch w Tatrach, Babia Góra w Beskidach i Turbacz w Gorcach. Niezależnie od tego trasa balonu fotografowana będzie ze stratostatu specjalnym aparatem fotograficznym, umieszczonym w dnie gondoli.

Do sekcji regeneracji powietrza lotu stratosferycznego dostarczone zostały specjalne butle z zapasem tlenu do oddychania w gondoli podczas lotu. Ciężar całego zapasu razem z wentylami redukcyjnymi, tj. zmniejszającymi ciśnienie, wyniesie około 30 kg.

Polacy na mistrzostwach Europy

Paryż, 4. 9. (PAT) Wczoraj w obecności pdezydenta Lebrun'a nastąpiło w Paryżu uroczyste otwarcie lekkoatletycznych mistrzostw Europy. Na starcie stanęło 360 zawodników z 24 państw Europy.

Dla Polaków pierwszy dzień zawodów przyniósł szereg przykrych niespodzianek. Gąsowski nie startował, mając przeszło 38 st. gorączki. Zasłona został wyeliminowany w przedbiegu. Sznajder niespodziewanie z trudem przeszedł wysokość 4 m, zajmując 4-te miejsce. Staniszewski zakwalifikował się wprawdzie do finału, ale w swym półfinale przybył piąty w b. słabym czasie 4:03,6 sek. Na 100 m Zasłona przegrał w przedbiegu przez swój błąd taktyczny, zajmując 5-te miejsce w czasie 10,9 sek. Staniszewski na 1500 m zajął w półfinale również piąte miejsce. W skoku o tyczce Sznaider z wielkim trudem przeszedł wysokość 4 m.

SZCZEGÓŁY STARTU POLSKICH WIOŚLARZY W MEDIOLANIE

Mediolan, 4. 9. (PAT) W drugim dniu wioślarskim mistrzostw Europy w Mediolanie Verey zdołał zakwalifikować się do finału, natomiast dwójka ze sternikiem, zajmując w swoim repeszażu trzecie miejsce, została definitywnie wyeliminowana.

KRWAWA SOBOTA

(a) Już od dłuższego czasu nie notowano na Pogotowiu Ratunkowym tyle wypadków przebicia nożem, co w dniu wczorajszym. Zgłaszali się tam bądź napadnięci przez nieznanych nożowców, bądź ci, którzy na tle bliżej nieznanych nieporozumień padali ofiarą napastników.

Pierwszym w tym krwawym korowodzie był Henryk Lauer, liczący 26 lat, który zgłosił się z raną kłutą na plecach. — Korzeniowski Bernard, 33-letni, otrzymał cios nożem w okolicę serca i przewieziony został do szpitala powszechnego. — Kazimierz Baczmański, liczący 30 lat (Zielona 12) ranny trzykrotnie nożem w klatkę piersiową, przewieziony został do szpitala. Podobnie na sali szpitalnej znalazł się Mikołaj Zaliszczuk, 18-letni, którego nieznany osobnik zranił dwukrotnie nożem w głowę.

Dziś zaczyna się w Warszawie

Międzynar. handlowa konferencja parlamentarna

Problemy: transportu, emigracji, handlu i rolnictwa

Warszawa, 5. 9. (PAT) Program prac rozpoczynającego się pod wysokim patronatem Pana Prezydenta R.P. zgromadzenia Międzynarodowej Handlowej Konferencji Parlamentarnej przewiduje trzy posiedzenia plenarne oraz prace komisyjne.

Otwarcie zjazdu będzie poprzedzone zebranie Rady generalnej M.H.K.P., które zacznie się o godz. 9.30 rano. Bezpośrednio potem odbędzie się pierwsze posiedzenie Komisji transportowej.

Prace zjazdu będą toczyły się głównie w czterech komisjach: transportowej, emigracyjnej, handlowej i rolniczej.

Podczas obrad Komisji transportowej jeden z delegatów włoskich, b. minister senator Silvio Crescpi, wygłosi referat na temat: „Reglamentacja międzynarodowa transportów i wpływ jej na handel światowy".

Delegat francuski hr. Franciszek De Clermont-Tommerre, członek Izby deputowanych, wygłosi na Komisji transportowej drugi referat p. t.: „Międzynarodowa reglamentacja handlowej żeglugi powietrznej".

Na Komisji emigracyjnej będzie wysłuchany referat delegata angielskiego T. R. Wickhama, czonka parlamentu angielskiego, na temat: „Emigracja zamorska".

Zagadnienie emigracyjne będzie również treścią koreferatu sen. Jerzego Iwanowskiego, który będzie mówił o „Zagadnieniu przeludnienia Europy i emigracji".

Na Komisji handlowej delegat belgijski, deputowany Antwerpii p. Werner Koelman, odczyta referat p. t.: „Porozumienie międzynarodowe pomiędzy producentami przemysłowymi".

Wreszcie na Komisji rolniczej sen. Fudakowski wygłosi referat p. t.: „Porozumienie międzynarodowe pomiędzy producentami rolniczymi".

W czwartek o godz. 11 odbędzie się trzecie i ostatnie plenarne posiedzenie M.H.K.P.

W ciągu czterech dni obrad odbędą się liczne przyjęcia i bankiety, wydane dla uczestników konferencji. Przyjęcie na Zamku u P. Prezydenta R.P., u P. Ministra Spraw Zagr., Marszałkowie Senatu i Sejmu wydadzą garden party. Polska grupa konferencji będzie podejmowała swych kolegów zagranicznych w Resursie Kupieckiej. Minister Przemysłu i Handlu wyda na ich cześć śniadanie i wreszcie Prezydent m. Warszawy będzie ich podejmował na Ratuszu.

Mistrzyni szachowa Gerlecka wygrała 8 partii

Inowrocław, 5. 9. (PAT) Mistrzyni szachowa Polski i b. wicemistrzyni świata mgr. R. Gerlecka, rozegrała w Inowrocławiu seans gry jednoczesnej na 11 szachownicach. Partnerami mistrzyni byli sami mężczyźni. P. Gerlecka wygrała 8 partii, 2 przegrała, a jedna partia zakończyła się wynikiem remisowym. Jest to wynik doskonały, świadczący o dobrej formie polskiej szachistki.

Wybuch wulkanu

Tokio, 5. 9. (PAT) Dziś rano nastąpił niezwykle gwałtowny wybuch wulkanu Asama w pobliżu miejscowości Karuizawa. Po zboczach góry spłynęły potoki lawy, pustosząc najbliższą okolicę. Ofiar w ludziach nie było.

Pod protektoratem Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Polski

Tydzień obrony przeciwpożarowej

Strażactwo ofiarowało Armii bojowe autopogotowie

Warszawa, 5. 9. (PAT) Pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta R.P. i Marszałka Śmigłego-Rydza rozpoczął się w całej Polsce „Tydzień obrony przeciwpażorowej", który ma za zadanie uświadomić szerokie warstwy społeczeństwa polskiego o akcji zapobiegania pożarom i skutecznej walce z nimi.

Uroczystości strażackie w Warszawie rozpoczęły się rano złożeniem wieńca w Belwederze i oddaniem hołdu pamięci Wielkiego Marszałka przez Zarząd Główny Związku Straży Pożarnych R. P. w imieniu strażactwa polskiego.

O godz. 10 rano zostało odprawione uroczyste nabożeństwo w katedrze Św. Jana, na które przybył P. Premier gen. Sławoj-Składkowski, powitany przez członków Zarządu Głównego Zw. Straży Poż.

Po nabożeństwie odbyło się na Ryn ku Starego Miasta przekazanie własnym wojskowym daru strażactwa polskiego w postaci najnowocześniejszego auto-pogotowia, wyposażonego w bojowy sprzęt strażacki.

Po poświęceniu auto-pogotowia zabrał głos sen. Gołuchowski, który dał wyraz swej radości, że strażactwo polskie przyczynić się może choć w skromnym stopniu do wzmożenia obronności Państwa, ofiarowując Armii auto-pogotowie dla pożarnictwa wojskowego.

Gen. Krok-Paszkowski podziękował strażactwu w imieniu wojska za dar i przekazał go załodze w Jabłonnie Legionowej.

Przy dźwiękach Pierwszej Brygady nastąpiło składanie podpisów na akcie fundacyjnym, który podpisali uczestnicy uroczystości.

Zarząd Gł. Zw. Straży Poż. złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, po czym nastąpiła defilada formacyj strażackich na placu Marszałka Piłsudskiego.

W defiladzie wzięły po raz pierwszy udział oddziały umundurowane żeńskiej służby pożarniczej w hełmach.

Nowy zarząd związku

pracowników samorządu terytorialnego

Jaremcze. 5. 9. (PAT). Na zebraniu delegatów Związku pracowników samorządu terytorialnego, wybrano wczoraj w późnych godzinach wieczornych trzecią część członków zarządu w miejsce ustępujących po trzyletniej kadencji.

Do Zarządu centralnego wybrani zostali: pos. Antoni Pacholczyk, dotychczasowy prezes Zarządu Fr. Filipski, Sauczek i Sylwestrzak. Do Komisji rewizyjnej wybrano pp. Dzieckana i Imielczyka, a do sądu koleżeńskiego pp. Sasin Laukusa, Bielca Juliana i Wiśniewskiego Józefa.

Serum przeciwcholeryczne dla Szanghaju

Czerniowce, 5. 9. (PAT) Z portu Konstanca odpłynął statek rumuński „Romania", który wiezie 500 kg. serum przeciwko cholerze, z przeznaczeniem dla Szanghaju. Serum to zostało wyprodukowane w instytucie prof. Cantacuzina w Bukareszcie.

Żydowska fabryka świadectw obywatelstwa

Czerniowce, 5. 9. (PAT) Władze policyjne wykryły w Rumunii wielką aferę fałszowania świadectw przynależności. Stwierdzono, że towarzystwo Macedo-Rumuńskie wydało około 7.000 osobom przeważnie pochodzenia żydowskiego, świadectwa przynależności, na podstawie których uzyskiwali oni natychmiast obywatelstwo rumuńskie.

Trąba powietrzna

Denver (Colorado), 5. 9. (PAT) W pobliżu Gór Skalistych trąba wod na nawiedziła dwie wioski, znosząc całkowicie większość domów. Sześciu mieszkańców tych wiosek zostało zabitych, a kilkudziesięciu odniosło rany.

72-letnia Żydówka sfałszowała metrykę urodzenia

Wiedeń, 5. 9. (PAT) W Moedling pod Wiedniem skazana została tamtejsza mieszkanka, 72-letnia żydówka Wolfsholz, na trzy miesiące ciężkiego więzienia za dopisek uczyniony przez nią na metryce urodzenia, który mógł wprowadzić władze w błąd co do jej nie aryjskiego pochodzenia.

Dlaczego kraj nasz niszczą pożary?

Wstrząsająca statystyka

(mg) Tydzień Obrony Przeciwpożarowej powinien zwrócić uwagę społeczeństwa ku zagadnieniom, o których zazwyczaj niewiele się myśli. Jak mówią fachowcy, Polska stoi pod względem obrony przeciwpożarowej jeszcze na niskim stopniu w porównaniu z państwami Zachodu, jeśli wziąć pod uwagę statystykę pożarów i rozmiary klęsk zadanych przez żywioł ognia.

Okazuje się, że tylko nieznaczna liczba pożarów wynika u nas z przyczyn, od woli ludzkiej niezależnych, jak od pioruna i t. p. Natomiast największa liczba, bo aż 33 proc. ogólnej liczby pożarów wybucha z podpalenia, czego motywem jest spekulacja na odszkodowanie ubezpieczeniowe, albo chęć zemsty. W zachodnich dzielnicach liczba pożarów rozmyślnie wywołanych jest nawet jeszcze wyższa, (w Wielkopolsce wynosi 38 proc.). Trzecia część ogólnej liczby pożarów ma źródło w wadliwych urządzeniach kominów, znaczny procent zaś w nieostrożności i swawoli dzieci.

Pożary masowe, prawie niespotykane w państwach o wyższej cywilizacji i bardzo rzadkie w zachodnich dzielnicach Polski — są u nas na wschodzie plagą, która niszczy całe wsie i miasteczka. Statystyka wykazuje w miastach i miasteczkach polskich w roku 1934 aż 136 pożarów masowych (obejmujących przynajmniej 10 budynków), w r. 1935 — 109, w 1936 — 102, we wsiach i osadach statystyka tych samych lat wykazuje cyfry: 897, 812 i 686.

Są one przerażające, jednakże świadczą, że stan naszej obrony pożarniczej poprawia się stale. Przyczyną zbiorowych klęsk pożaru bywa zły stan zabudowania wsi i miast, nadmierne skupienie budowli, wznoszenie domów z materiałów nie ogniotrwałych, niedostateczna sieć straży pożarnych, brak łączności między miejscowościami, które nie mają straży a jej ośrodkami, brak wody, zły stan dróg i t. p.

Pożarnictwo nasze czyni wszelkie wysiłki, by zmniejszyć ilość tych klęsk. Ważna jest nie tylko sama akcja ratownicza w razie pożaru, ale jeszcze większe znaczenie ma zapobieganie pożarom przez badanie i usuwanie ich przyczyn. Patronuje tej akcji Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej, któremu Rada Ministrów nadała wyłączne prawo łączenia tych organizacyj.

W Polsce obok straży pożarnych zawodowych ważną rolę odgrywają też straże ochotnicze, konieczne wobec braku funduszów na utrzymywanie wszędzie straży płatnych. Oparcie się o czynnik społeczny sprawia, że obrona przeciw pożarom staje się obowiązkiem obywatelskim i wciąga do udziału w tej pracy całe społeczeństwo. O pożarnictwo zazębiają się niemal wszystkie działy gospodarki społecznej. W razie wojny straże pożarne spra wują czynności związane z obroną Państwa.

Zagadnienie Obrony Przeciwpożarowej, stworzenie silnych i dobrze wyposażonych kadr strażackich jest zatem kwestią gospodarczą, społeczną i ogólno-państwową. Pamiętać o tym powinna zwłaszcza inteligencja w miasteczkach i nie usuwać się od udziału w tej pracy tak doniosłej i potrzebnej.

WYCIECZKA PO LWOWIE ZW. PO. PIERANIA TURYSTYKI

6. b. m. godz. 10 — Zbiórka w lokalu Związku Popierania Turystyki m. Lwowa, ul. Kilińskiego 4. 10.15 — Wymarsz na zwiedzanie miasta. 10.15—11.15 — Rynek z Ratuszem, Muzem Jana III. 11.15—11.45 — Kościół oo. Dominikanów, Arsenały, Kat. łać., kość. oo. Karmelitów, Baszta Prochowa. 11.45—13 — Wysoki Zamek, Kopiec Unii Lubelskiej. Wstępy: Muzeum 20 gr.

ZNIŻKI KOLEJOWE NA TARGI WSCHODNIE

Karty uczestnictwa na Targi Wschodnie dla przejazdów indywidualnych można nabywać w Przedstawicielstwach LPT. (Liga Popierania Turystyki) w większych stacjach, jak: Brody, Brzeżany, Chodorów, Czortków, Drohobycz, Jaremcze, Jarosław, Kamionka Strumiłowa, Kołomyja, Przemyśl, Rawa Ruska, Rozwadów, Sambor, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Zaleszcz. Złoczów.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Polacy na mistrzostwach lekkoatletycznych Europy

Paryż, 5. 9. W sobotę w obecności prezydenta republiki francuskiej Lebrun'a nastąpiło w Paryżu na stadionie Colombes uroczyste otwarcie lekkoatletycznych mistrzostw Europy. Otwarcia zawodów dokonał minister oświaty Jean Zay. Na starcie stanęło 360 zawodników z 24 państw Europy.

Dla Polaków pierwszy dzień zawodów przyniósł szereg przykrych niespodzianek. Gąsowski ostatecznie nie startował. Mając przeszło 38 st. gorączki mógł i to z wysiłkiem przyglądać się zawodom jedynie z trybun. Zasłona został wyeliminowany w przedbiegu. Sznajder niespodziewanie z trudem przeszedł wysokość, zajmując czwarte miejsce, podczas gdy zwycięzca i mistrz Europy, Niemiec Sutter zdobył tytuł zaledwie wynikiem 4,05. Staniszewski zakwalifikował się wprawdzie do finału, ale w swym półfinale przybył piąty w bardzo słabym czasie 4:03,6 sek.

Nadomiar złego Soldan na treningu uderzył się w kolano, które spuchło i z trudem chodzi, niewiadomo, czy będzie mógł startować.

Na 100 m. Zasłona przegrał w przedbiegu przez swój błąd taktyczny. Wystartował fatalnie, zrobił falstart i w końcu stracił 2 m., które już były niemożliwe od odrobienia. Pierwsze miejsce w tym przedbiegu zajął Szwed Strandberg w czasie 10,6 przed Anglikiem Sweenery 10,7, Norwegiem Sjoevall 10,7, Luksemburgczykiem Mersch 10,7. Zasłona zajął piąte miejsce, uzyskując czas 10,9 sek. i został wyeliminowany odrazu w przedbiegu.

Staniszewski na 1500 m. zajął w półfinale również piąte miejsce, kwalifikując się jednak do finału. Pierwszym był Beccali (Włochy) 4:02, 2) Hartikka (Finlandia) 4:02,3, 3) Alford (Anglia) 4:02,5, 4) Leichtman (Francja). W drugim półfinale zwyciężył Belg Mostert 3:57,6, 2) Sarkama (Finlandia) 3:57,8, 3) Woderson (Anglia) 3:58,1, 4) Haeglund (Szwecja) 3:59,5, 5) Goix (Francja) 4:01.

W skoku o tyczce Sznajder z wielkim trudem przeszedł wysokość 4 m. Wysokość tę przeszli razem z Polakiem Niemiec Suter, Włoch Romeo, Szwed Ljungberg i Francuz Ramadier. Tytuł mistrza Europy zdobył ostatecznie Niemiec Sutter, który uzyskał 4,05 m. 2) Ljungberg (Szwecja) 4 m., 3) Romeo (Włochy) 4 m, 4) Sznajder (Polska) 4 m.

Wyniki innych sobotnich finałów przedstawiają się następująco:

100 m: 1) Osendarp (Holandia) 10,5, 2) Mariani (Włochy) 10,6, 3) Strandberg (Szwecja) 10,6, 4) Van Beveren (Holandia) 10,5.

Skok w dal: 1) Leichum (Niemcy) 7,65, 2) Maffei (Włochy) 7,61, 3) Long (Niemcy) 7,56, 4) Gyuricza (Węgry) 7,27.

Rzut oszczepem: 1) Jaervinen (Finlandia 76,87, 2) Nikkanen (Finlandia) 75,00, 3) Varszeghi (Węgry) 72,78,4) Sule (Estonia) 70,50.

W półfinałach 400 m. zwyciężyli: w pierwszym — Brown (Anglia) 48,4, w drugim — Linnhoff (Niemcy) 49,2, w trzecim — Tammisto (Finlandia) 48,3.

Przedbiegi na 800 m. wygrali: w pierwszym — Lanzi (Włochy) 1:53,6, w drugim — Harbig (Niemcy) 1:54,3, w trzecim — Bouman (Holandia) 1:56,8.

Na 400 m. przez płotki odbyły się trzy biegi półfinałowe. Zwycięstwo odnieśli: Francuz Joye 53,7, Szwajcar Kellerhals 54,4 i Niemiec Hoelling 54,6.

Mistrzostwa Ligi Okręgowej

Niedzielne mecze o mistrzostwo lwowskiej ligi okręgowej przyniosły następujące wyniki:

Lechia—Resovia 3:0. Spotkanie to przy stanie 1:0 dla Lechii zostało przerwane na skutek wypadku. Pod bramką Resovii zawodnik Lechii Pirożyński zderzył się tak nieszczęśliwie z obrońcą Resovii Chwałką, że ten ostatni doznał złamania nogi. W tym momencie mecz został przerwany, a po kilku minutowej przerwie gry spotkanie zostało wznowione. Drużyna Resovii nie stawiła się do dalszej gry, wobec czego sędzia p. Katz odgwizdał valk-over na korzyść Lechii. Bramkę dla Lechii zdobył Knyżycki.

Pogoń IB—Hasmonea 4:2 (3:0). Bardzo dobra gra Pogoni, która szczególnie w pierwszej połowie miała znaczną przewagę. Bramki dla Pogoni zdobyli: Janikowski trzy i Schmidt z karnego, dla Hasmonei obie Henig, w tym jedna z rzutu karnego, druga zaś z wolnego. Sędziował inż. Chomyszyniec.

Ukraina—Pogoń stryjska 6:1 (1:1). Dobra gra Ukrainy, dla której bramki zdobyli: Skoceń trzy, Petriw dwie i Magocki. Sędziował p. Hausmann.

Czarni—Sian 2:0 (1:0). Bramki dla Czarnych, którzy grali w niekompletnym składzie zdobył Żurkowski. Sędziował p. Tippe.

Drohobycz, 5. 9. Junak—RKS 1:0 (0:0). Bramkę dla Junaka zdobył Kruczek.

Sambor, 5. 9. Korona—Polonia 6:0 (3:0). Bramki dla Korony zdobyli: Melnarowicz trzy, Dutkowski, Barbara i Miron po jednej. Sędziował p. Weber.

Tabela mistrzostw lwowskiej ligi okręgowej, po wczorajszych meczach przedstawia się następująco:

	gier	pkt	st. br.
1) Lechia	4	7	8:2
2) Korona	4	6	12:10
3) Junak	3	5	7:2
4) W. K. S.	3	4	11:3
5) Ukraina	3	4	10:5
6) Resovia	4	4	9:12
7) R. K. S.	3	3	2:4
8) Polonia	4	3	5:10
9) Czarni	2	2	4:3
10) Pogon-Stryj	3	2	9:8
10) Pogoń I B	3	2	9:11
12) Hasmonea	3	2	4:7
13) Sian	4	0	3:16

Walki o wejście do Ligi

W niedzielę odbyły się dwa dalsze mecze finałowe o wejście do Ligi.

W Krakowie Garbarnia pokonała wysoko Policyjny Klub Sportowy z Łucka 5:1 (3:0), górując przez cały czas zdecydowanie nad prymitywnie grającym przeciwnikiem.

W Łodzi Union Touring pokonał niespodziewanie wysoko Śląsk z Świętochłowic 4:1 (2:0). Gra stała na niskim poziomie, chociaż była bardzo żywa i emocjonująca. Ślązacy zawiedli, poza tym w znacznej mierze do ich klęski przyczynił się słabo grający bramkarz.

GARBBARNIA PROWADZI W TABELI

W tabeli rozgrywek na czoło wysunęła się obecnie Garbarnia.

	gier	pkt.	st. br.
1) Garbarnia	2	4:0	7:2
2) Union-Touring	2	2:2	5:3
3) Śląsk	2	2:2	5:5
4) P. K. S.	2	0:4	2:9

Szwajcaria organizuje zimowe igrzyska olimpijskie

Helsingfors, 5. 9. Fiński komitet olimpijski otrzymał depeszę od międzynarodowego komitetu olimpijskiego, że organizacja zimowych igrzysk olimpijskich w 1940 r. powierzona zostanie definitywnie Szwajcarii. Finlandia bowiem nie mogłaby przeprowadzić pełnego programu zimowych igrzysk z braku odpowiednich urządzeń.

OFICJALNE KOMUNIKATY L. O. Z. P. N.

LWOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ
we Lwowie, ul. Piekarska 1 b — Tel. 108-94
Konto PKO. 508.325.
Adres dla listów polec.: O. Rohatiner
Lwów, Wiśniowieckich 4
(Fundusz Pracy)

KOMUNIKAT NR. 29
z posiedzenia Zarządu LOZPN. z dnia 1 września 1938 r.

1) Potwierdza się odbiór następujących wpłat: ŻRKS. Tarnopol zł. 11, SKS. Orlęta Bóbrka zł. 8.50. SKS. Lauda Lwów zł. 5, WKS. Zorza Winniki zł. 8.50, LKS. Lwowianka Lwów zł. 23.50.

2) Przyjęto w poczet członków nadzwyczajnych z zaliczeniem do klasy C. — TZR. Czuwaj Lwów, ul. Lindego 5.

3) Przyjęto do wiadomości zmianę nazwy WCTS. Resovia Rzeszów na KS. Cegielski Resovia Rzeszów, ul. Hoffmanowej 5, Jarosław Fydryk.

4) Zatrzymuje się w klasie A. KSKPW. Stryjanka Stryj, oraz przesuwa się do klasy A. mistrza klasy B. Podokręgu Podolskiego WCKS. Brody.

5) Na wniosek Podokręgu Zachodniego przesuwa się do klasy B. mistrzów i wicemistrzów grup, a to: PKS. i KS. Carissima Przemyśl, oraz KS. Rezerwa Rzeszów i KS. Rezerwa Łańcut.

6) Załatwiono odmownie prośby KS. Strzelec Przemyślany i RKS. Stryj o przesunięcie do klasy wyższej.

7) Na wniesioną prośbę zmniejsza się karę graczowi ILWCKS. Czarni Topilce Tadeuszowi do dn. 4 września br. włącznie.

8) Wyraża się uznanie RSWF. Jutrznia Lwów, które pierwsze z towarzystw klasy C zorganizowało drużynę juniorów, dając w ten sposób dobry przykład innym klubom należytego zrozumienia sportu.

9) Wobec spalenia się inwentarza klubowego odpisuje się grzywnę w kwocie zł. 20 ILKS. Lot Rzęsna Polska.

10) Podaje się do wiadomości klubom Podokręgu Podkarpackiego, iż do czasu powrotu p. pułk. Gawlika agendy Podokręgu prowadzi delegat LOZPN. p. kpt. Lurski.

11) Podaje się do wiadomości, że z dniem 5 września br. zniżki kolejowe dla klubów z terenu Podokręgu Kamioneckiego wydawać będzie Zarząd Podokręgu w Kamionce Strumiłowej.

12) Zezwala się RSWF. Gwiazda Sztern Lwów na wystąpienie na drogę sądową przeciw KS. Radziechowianka w sprawie pretensji finansowej.

13. Wzywa się następujące kluby do nadesłania odcinków zwolnień następującym graczom: KS. Gazy Niedzielskiemu Marianowi, ŻTGS. Hakoach Stryj Taubowi Wilhelmowi, RKS. Huta Gembarowskiemu Rudolfowi.

14) Podaje się adresy klubów klasy B. grupy lwowskiej: KS. Cukrownia Chodorów. KS. Goeal Lwów, ul. Żółkiewska 68. LKS. Grafika Lwów, ul. Piekarska 18. RKS. Granit Lwów, ul. Janowska 70 — J. Kobylnicki. KS. Jedenastka Zimna Woda, Milerówka — G. Strusiński. ILKS. Lot Rzęsna Polska, Bilczewskiego 37 — Z. Eidelheit. SKS. Orlęta Bóbrka, Sokół. PPW. PAST. Lwów, Sykstuska 26 — M. Sawicki. RKS. Pocisk Lwów, Kr. Leszczyńskiego 23 — F. Karmel. KS. Zenit Lwów, Ormiańska 16. KS. Zoria Lwów, Ormiańska 25. WKS. Zorza Winniki, Mickiewicza 10 — Paukierówna.

Prezes (—) Prof. T. Dręgiewicz
Sekretarz: (—) F. Kühner

KOMUNIKAT NR. 29
W. G. i D. z dnia 31 sierpnia 1938 r.

1) Ukarano grzywną zł. 100 UST. Sian Przemyśl za brak porządku, dostarczenie porządkowych nieodpowiednich oraz nieudzielenie dostatecznej opieki drużynie TSL. w czasie zawodów rozegranych w dn. 17 lipca 1938.

2) Ukarano 1 roczną dyskwalifikacją od dnia 1 września 1938 do dnia 31 sierpnia 1939 zawodnika UST. Sian Przemyśl Fedorowicza Omelana za czynne znieważenie widza na zwodach TSL. — Sian rozegranych w dniu 17 lipca 1938.

3) Z powodu zbyt młodego wieku nie zatwierdzono kart zgłoszeń: a) Krajnika Władysława KS. Elektrownia Przemyśl, b) Ferenca Adolfa PKS. Legion Tarnopol.

4) PZPN. ukarał dożywotnią dyskwalifikacją: a) Pogorzelskiego Michała KS. Tomaszowianka za czynne znieważenie sędziego, b) Krawczyka Maksymiliana Krusche Ender za czynne znieważenie sędziego.

5) Wzywa się ponownie kluby, by w terminie do dnia 7. IX. br. zgłosiły swe drużyny do mistrzostw rezerw klasy B. i C.

6) Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy B. Jagiellonia — WCKS. Brody z dnia 28. VIII. 1938 6:3 i 2 pkt. dla Jagiellonii.

7) Mistrzostwo klasy B. rzutu Lwów — Tarnopol zdobyła Jagiellonia i wchodzi do klasy „A".

8) Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy „A" rundy wiosennej: Zenit — Rekord 2:0 i 2 pkt. dla Zenitu. Lwowianka — Zenit 7:0 i 2 pkt. dla Lwowianki. Rekord — Strzelec 3:1 i 2 pkt. dla Rekordu.

9) Podaje się tabelę mistrzostw klasy „A" za rok 1937/38:

	gier	pkt.	st. br.
1. TSL.	16	27:5	49:14
2. Świteź .	16	23:9	66:22
3. B. Orzeł	16	23:9	55:28
4. ZZK.	16	22:10	61:19
5. Rekord	16	17:15	24:25
6. Strzelec	16	10:22	34:47
7. Zniesienczanką	16	10:22	30:50
8. Lwowianka	16	7:25	19:64
9. Zenit	16	5:27	7:76

Do klasy „B" spada K. S. Zenit Lwów.

10) Ukarano na podstawie sprawozdań sędziowskich: a) Malinkę Bronisława Dr. Sokół 1 tyg. dyskwalifikacją od dnia 5 do dnia 11 września 1938 za pogróżki względem sędziego na zawodach z T. S. L. b) Borkowskiego Edwarda Świteź, surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach z Strzelcem. c) Kulińskiego Jana Orlęta Bóbrka, 1 tyg. dyskwalifikacją od dnia 5 do dnia 11 września 1938 za pogróżki względem sędziego na zawodach z Grafiką. d) U. S. T. Sian, grzywną 10 zł. za dostarczenie nieodpowiedniego sędziego autowego na zawody z Pogonią Stryj. e) W. C. K. S. Koronę Sambor, grzywną zł. 25 za brak porządku na boisku na zawodach z R. K. S.

11) Wzywa się SKS Jagiellonię do zgłoszenia drużyny juniorów do mistrzostw.

12) Zmienia się terminarz rozgrywek o mistrzostwo klasy „C" następująco:

Grupa I.

11. IX. 1938 Jutrznia — Światohor, Janowianka — Samson, Hutniczanka — Łuh.

18. IX. 1938 Światohor — Janowianka, Samson — Hutniczanka, Orlęta Bóbrka — Jutrznia.

25. IX. 1938 Jutrznia — Samson, Janowianka — Łuh, Hutniczanka — Orlęta.

2. X. 1938 Orlęta — Samson, Jutrznia — Janowianka, Światohor — Łuh.

9. X. 1938 Łuh — Orlęta, Janowianka — Hutniczanka, Samson — Światohor.

16. X. 1938 Orlęta — Światohor, Hutniczanka — Jutrznia, Łuh — Samson.

23. X. 1938 Jutrznia — Łuh, Światohor — Hutniczanka, Janowianka — Orlęta.

Grupa II.

11. IX. 1938 Strzelec — Polonia, Gwiazda — S. K. R. Lauda — Step, Praca P. — Czuwaj Lwów.

18. IX. 1938 Lauda — Praca Polska, Polonia — S. K. R., Step — Gwiazda, Czuwaj — Strzelec.

25. IX. 1938 Strzelec — Gwiazda, S. K. R. — Czuwaj, Praca Polska — Step, Lauda — Polonia.

2. X. 1938 S. K. R. — Step, Lauda — Strzelec, Czuwaj — Polonia, Gwiazda — Praca Polska.

9. X. 1938 Gwiazda — Czuwaj, Praca P. — Strzelec, Step — Polonia, S. K. R. — Lauda.

16. X. 1938 Czuwaj — Step, Strzelec — S. K. R. Polonia — Praca Polska, Lauda — Gwiazda.

23. X. 1938 Czuwaj — Lauda.

Przewodniczący: (—) Br. Drobut
Sekretarz: (—) St. Waligórski

Wynik rozmowy: Henlein — Hitler

W przyszłym tygodniu będzie sprecyzowane stanowisko Niemców sudeckich

Praga, 4. 9. (PAT.) Konrad Henlein przybył do Asch.

Wczoraj rano wyjechał do Asch członek misji lorda Runcimana Ashten Gwatkin, który ma się dokładnie poinformować u Henleina o jego rozmowie z Hitlerem. Należy przypuszczać, że Ashton Gwatkin uda się niezwłocznie po rozmowie z Henleinem na zamek Zdiar, należący do hr. Kinsky'ego, dokąd ma się udać na weekend lord Runciman.

W związku z rozmową Henlein — Hitler w Berchtesgaden, oprócz oficjalnego komunikatu niemieckiego nie ma dotychczas żadnych konkretnych wiadomości. Stanowisko Niemców sudeckich wobec rządu czeskiego zostanie sprecyzowane prawdopodobnie do piero w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

W Pradze coraz częściej krążą pogłoski, że kanclerz w mowie na kongresie w Norymberdze ma wysunąć hasło plebiscytu w Sudetach.

„Lidove Noviny" donoszą: według pierwotnego projektu, wczoraj miał być opublikowany nowy projekt rządowy. Postanowiono jednak odłożyć publikację aż do czasu porozumienia się co do wszystkich szczegółów. Na razie — jak twierdzą „Lidove Noviny", wiadomo tylko, że nowy projekt rządowy opiera się na systemie ZUP. Tak samo nie zapadły jeszcze postanowienia co do zamierzonego przemówienia prezydenta republiki, które miało się odbyć przed zjazdem norymberskim.

Tajemnice podziału Czechosłowacji na kantony narodowościowe

Mor. Ostrawa, 4. 9. (PAT.) Wczorajsze wydania dzienników polskich zostały ponownie skonfiskowane. Konfiskacie uległ w „Dzienniku Polskim" artykuł o przygotowywanym przez rząd podziale państwa na kantony, jako nowej próbie rozwiązania problemu narodowościowego.

Artykuły na ten temat ukazały się w całej miejscowej prasie niemieckiej i czeskiej i nigdzie nie uległy konfiskacie. Konfiskowanie w prasie polskiej, jak podkreślają w kołach redakcyjnych „Dziennika Polskiego", dosłownych nieraz przedruków z prasy czeskiej stało się regułą i świadczy o tym, że czynniki czeskie nie zamierzają zmienić stosowanej dotychczas wobec Polaków metody ucisku narodowościowego.

W ostatnim numerze organu t. zw. Ślązaków „Nasz Lud" cenzura cieszyńska skreśliła również notatkę o przypisywanych lordowi Runcimanowi projektach załatwienia problemu narodowościowego, przedrukowaną zresztą z prasy czeskiej.

Bankiet na cześć polskich kombatantów

Magdeburg, 4. 9. (PAT) Na cześć przybyłej wczoraj wieczorem delegacji polskich b. kombatantów wydało miasto Magdeburg w ratuszu przyjęcie, w którym wziął również udział ambasador R. P. w Berlinie Józef Lipski, a ze strony niemieckiej prezes Stow. Związków b. niemieckich żołnierzy frontowych gen. książę von Coburg oraz gauleiter Jordan.

Żydowscy nauczyciele w uczelniach włoskich

Florencja, 4. 9. (PAT) W związku z zarządzeniami Rady ministrów w stosunku do Żydów włoskich w dziedzinie szkolnictwa, dziennik „Nazione" stwierdza, że na uniwersytecie we Florencji liczba Żydów wykładowców wynosi 43. W szkołach średnich na 600 nauczycieli przypada 70 Żydów czyli ponad 11 procent.

Dubno, 4. 9. (PAT) Powiatowy komitet F. O. N. w Dubnie przekazał na Fundusz Obrony Narodowej kwotę 35.500 zł., zebraną przez społeczeństwo pow. dubieńskiego.

Sensacyjny eksperyment w powiecie hulczyńskim

Czeska krajowa rada szkolna egzaminuje dzieci niemieckie

Mor. Ostrawa, 4. 9. (PAT) W okresie wpisów szkolnych przed wakacjami około 2000 dzieci w powiecie hulczyńskim, uczęszczających dotychczas do szkół czeskich, zapisało się na nowy rok szkolny do szkół niemieckich w Opawie.

Krajowa rada szkolna, wychodząc z założenia, że na dzieci te wywierano nacisk ze strony pewnych czynników partii sudecko-niemieckiej, unieważniła wpisy, zarządzając równo cześnie przez specjalną komisję u wszystkich dzieci znajomość języka niemieckiego.

W tych dniach wójtowie poszczególnych gmin zakomunikowali rodzicom z polecenia władz szkolnych, że jedynie 65 dzieci spośród zapisanych będzie mogło uczęszczać do szkół niemieckich, wszystkie inne natomiast muszą powrócić do szkół czeskich.

W związku z tym w dniu wczorajszym zjechały autobusami do Opawy tłumy rodziców z dziećmi. Delegacja rodziców zgłosiła się w miejscowej radzie szkolnej, domagając się uchylenia krzywdzącego zarządzenia i otwarcia dla dzieci szkół niemieckich. Kiedy delegacja rodziców chciała udać się również do kierownictwa partii sudecko-niemieckiej, przybyłe na miejsce manifestacji oddziały policji poczęły rozpędzać zgromadzone tłumy, przy czym wiele osób aresztowano.

W związku z zarządzeniem krajowej rady szkolnej i zajściami w Opawie posłowie partii sudecko-niemieckiej Eichholz i Luschka interweniowali u ministra szkolnictwa dr Franka.

Lotniczy raid turystyczny do państw bałtyckich i skandynawskich

Warszawa, 4. 9. (PAT) Wczoraj rano wystartowało z lotniska mokotowskiego 9 samolotów Aeroklubu warszawskiego, które biorą udział w raidzie turystycznym do państw bałtyckich i skandynawskich. Celem tego raidu jest nawiązanie łączności z zagranicznym lotnictwem sportowym przez Aeroklub warszawski wspólnie z Polskim Akademickim Związkiem zbliżenia międzynarodowego „Liga".

Trasa raidu bałtyckiego jest następująca: Warszawa—Kowno, Ryga, Tallinn, Helsinki, Goeteborg, Sztokholm, Kopenhaga, Hamburg, Muenster, Amsterdam, Bruksela, Kolonia, Monachium, Norymbergia, Lipsk, Berlin, Gdańsk, Królewiec, Warszawa.

W niektórych miastach zostaną zorganizowane pokazy lotnicze i odczyty o polskim lotnictwie sportowym.

Ogólnopolska odprawa komendantów Związku Strzeleckiego

Warszawa, 4. 9. (Tel. wł. — l. r.). W dniu 3 b. m. odbyła się w Warszawie odprawa komendantów okręgów i podokręgów Związku Strzeleckiego, przybyłych z całego kraju.

Odprawę, której termin zbiega się z rozpoczęciem nowego roku pracy wyszkoleniowej i organizacyjnej, prowadził komendant główny Związku Strzeleckiego płk. Tungus Zawiślak.

Odprawa poświęcona była gruntownej analizie dotychczasowej działalności Związku Strzeleckiego i wytycze niu linii działania na przyszłość.

Płk. Zawiślak na podstawie dokładnej znajomości pracy Związku, udzielił komendantom szeregu wskazań dla dalszych prac, które pozwolą oczekiwać doniosłych postępów działalności Związku Strzeleckiego.

Strajk o 3 grosze

Przemyśl, 4. 9. (PAA) W fabryce pieców amerykańskich „American Union" trwa do tej pory strajk, ponieważ zarząd fabryki nie chce wyrazić swej zgody na podwyżkę płacy robotnikom o trzy grosze za godzinę t. j. o 24 grosze dziennie.

Za dużo Żydów-giełdziarzy

Turyn, 4. 9. (PAT) Prasa tutejsza donosi, że na 39 maklerów giełdowych na giełdzie w Turynie 13 agentów jest Żydów. Prasa podkreśla z naciskiem, iż stanowi to przeszło 33 prc., co jest stanowczo zbyt dużo.

Antyczeska propaganda wiedeńskiego radia

Praga, 4. 9. (PAT.) Od dziś radio wiedeńskie nadawać ma codziennie o godzinie 19.30 po czesku specjalne audycje propagandowe, celem zwalczania głosów prasy czeskiej o ucisku Czechów w Wiedniu.

Bandycki napad na autobus

Bukareszt, 4. 9. (PAT) Na szosie w pobliżu miasteczka Botosami, w północnej Mołdawii, autobus wiozący 20 pasażerów zaatakowany został przez 4 uzbrojonych w karabiny bandytów, którzy ograbili pasażerów, po czym zbiegli do pobliskiego lasu. Napadu dokonali przypuszczalnie zbiegli więźniowie.

Hołd pracy naukowej uczestnika wyprawy do Antarktydy

Bruksela, 4. 9. (PAT) Z inicjatywy Belgijskiej Ligi Morskiej, Król. Belgijskiego T-wa Geograficznego i T-wa Przyjaźni Polsko-Belgijskiej odbyła się w Brukseli uroczystość uczczenia zasług znanego uczonego polskiego, meteorologa, prof. Antoniego Bolesława Dobrowolskiego, jako jednego z uczestników pierwszej wyprawy belgijskiej do Antarktydy, która przed czterdziestu laty wyruszyła z Antwerpii na statku „Belgica".

W uroczystości wzięli udział prócz prof. Dobrowolskiego i dyr. Melaerus'a, jedynych żyjących dziś członków wyprawy polarnej, wdowa po kierowniku tej wyprawy baronie Gerlache.

Wiadomości bieżące

5 września — **Poniedziałek**

Wawrzyńca

Jutro: Zachariasza

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

Obwód Lwów-północ, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 5. IX. o 8 Teatr nieczynny.
Wtorek, 6. IX. o 8 „Faust“.
Środa, 7. IX. g. 8. w. Występ Rama Gopala.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od 11. VII. teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Żółty skarb i Śmierć czyha w dżungli.
APOLLO: Heidi z Shirley Temple.
ATLANTIC: Miłość w dżungli.
BAŁTYK: Mayerling.
CASINO: Rosalie.
CHIMERA: Marnotrawna córka.
EUROPA: Król się bawi.
GLORIA: Książę i żebrak i Wróg kobiet.
GRAŻYNA: Wróć moja maleńka.
KOPERNIK: Druga młodość
MARYSIEŃKA: Pensjonarka.
METRO: Znachor.
MIRAŻ: Ułan ks. Józefa — Książątko.
MUZA: Kadeci marynarki.
PALACE: Miłość w kajdanach.
PAX: Włóczęgi Północy.
RAJ: Burgtheater.
RIALTO Wzgardzona.
ROXY: Blaski i cienie kobiety.
STYLOWY: Czarny korsarz i rewia.
ŚWIT: „Ostatnia noc skazańca“ i „Zbudź się i żyj“.
TON: „W pułapce“ i „Przeklęty skarb“.
UCIECHA: Miasto w płomieniach.

Manifest „Narodnego Komitetu“ z r. 1906 nie znał słowa: „ukraińcy“...

(a) Przypadkiem wpadł mi w rękę **„Manifest do wsich Rusyniw hałyckoj zemli“**, wydany we Lwowie w dniu 30 marca 1906, w wykonaniu wniosków „Szerszego Narodnego Komitetu“ pod przewodnictwem dra Kościa Lewickiego i L. Cegielskiego jako sekretarza.

Manifest ten, wydany został przez „Narodny Komitet“ w związku z toczącymi się w parlamencie wiedeńskim obradami w sprawie reformy wyborczej do parlamentu, mającej niebawem wprowadzić powszechne, bezpośrednie, tajne, równe i proporcjonalne prawo głosowania. Manifest występuje przeciw podziałowi kraju na zachodnią i wschodnią część i udzieleniu tej pierwszej większej ilości mandatów, przeciw dwumandatowym okręgom, oraz okręgom miejskim we wschodniej połaci kraju. Ponieważ sprawa reformy wyborczej pozostawała podówczas w komisji, przeto manifest wzywał ludność ruską do organizowania masowych wieców, któreby zaprotestowały przeciw projektowi reformy wyborczej, a w szczególności zaznaczyły, że „naród ruski żąda równych i jednolitych w całym kraju wyborów“...

Manifest ten, drukowany na ogromnym arkuszu, wyszedł nakładem redakcji „Diła“ i dołączony był jako dodatek do tego pisma.

Otóż w tym manifeście, wydanym przez prezesa „Narodnego Komitetu“, dra Kościa Lewickiego, tłustym drukiem wymienieni są **Rusini**, do których apel komitetu zwraca się kilkakrotnie, podobnie też w kilkunastu miejscach wymieniony jest naród **„ruski“**.

Wspomniany manifest zwraca się w swej treści wciąż do **Rusinów**, to znów do narodu **ruskiego** i nie używa ani razu terminu „Ukraińcy“ — naród „ukraiński“.

Sprawie tej nomenklatury poświęcono już wiele miejsca tak, że stwierdzono brak jakiejkolwiek podstawy prawno-ustrojowej czy też terytorialnej do przenoszenia nazwy „Ukraina“ z ziem południowo - rosyjskich na ziemię, która na przestrzeni wielu wieków nigdy z tą ukrainną ziemią nie graniczyła i używała zupełnie innej nazwy historycznej. Nie ma miejsca na naszych ziemiach dla jakiejkolwiek „Ukrainy“, która to nazwa, wysunięta ze względów politycznych nie posiada jakiejkolwiek podstawy i pozostaje skutkiem tego w zupełnej próżni.

Że tak jest istotnie, świadczy o tym najdobitniej ów wyżej przytoczony manifest „do wsich **Rusyniw** hałyckoj zemli“, wydany przez elitę narodu **ruskiego**, bo przez „Komitet Narodny“ z dr Kościem Lewickim na czele. Manifest ten jest tedy pierwszorzędnej wartości dokumentem historycznym, stawiającym kwestię nomenklatury narodowej na właściwym poziomie.

„Narodny Komitet“ miał swą siedzibę przy **ul. Ruskiej.** Dzisiejsi politycy z pod znaku „Unda“ czy innej organizacji politycznej radziby bardzo, aby w żadnym mieście nie było ulicy, nazwanej **Ruską**, bo istniejące po miastach i miasteczkach południowo-wschodnich województw ulice tej nazwy świadczyły, że ludność ruska zamieszkiwała tam tylko pewną dzielnicę, podczas gdy ludność polska, zalegająca całe miasto czy miasteczko nie czyniła starań o ul. Polską, gdyż całe miasto czy miasteczko było polskie, a więc nazwa ul. Polskiej była zbędna, gdy całość była polską. Zdawali sobie z tego sprawę sami Rusini i pamiętamy, że jeszcze przed wojną na posiedzeniu Rady miejskiej w Tarnopolu, jeden z radnych Rusinów wystąpił z wnioskiem, by ul. Ruską w tym mieście nazwać ul. Szewczenki, chociaż ulica tej nazwy istniała już w Tarnopolu. I wówczas radni Polacy zorientowali się, do czego zdąża ta zmiana i jednomyślnie utrącili ten wniosek, ratując starą nazwę ul. Ruskiej. Sprawa ta była szeroko omawianą, gdy na obradach wielkich mocarstw zjawiła się kwestia przynależności Wschodniej Małopolski do Rzeczypospolitej. Wtedy jeden z przedstawicieli mocarstw zachodnich zażądał pokazania sobie planów miast byłej Wschodniej Galicji, a gdy mu je pokazano, wertował wśród nich długo ze szkiełkiem w oku i wydał zdrowy sąd: patrzcie panowie — mówił — w każdym mieście jest ul. Ruska, a nie ma ul. Polskiej. To najlepiej sprawę tych ziem wyjaśnia, polskie były i są miasta, gdy w nich są jedynie ulice Ruskie.

Dalecy jesteśmy od tego, aby na ten temat wznawiać jakąkolwiek dyskusję, sprawa bowiem jest przesądzona, gdyż zarówno przeszłości, jak i teraźniejszości polskiej obcą jest zupełnie i sztuczną nazwa „Ukraina“, — chcieliśmy jedynie, gdy przypadkiem ów manifest „Narodnego Komitetu“ dostał się w nasze ręce, stwierdzić, że sami Rusini nie znali go jeszcze przed 32 laty, gdy dr Kość Lewicki tytułował swych rodaków Rusinami, a cały naród wielokrotnie nazwał ruskim. To też manifest ten posiada wartość historycznego wprost dokumentu.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5: Dzsiejsza Palestyna. Część I. Jerozolima, Rehawia, Jerycho.

TEATR

— „FAUST“ W TEATRZE WIELKIM. Jutro we wtorek o g. 20 „Faust“ opera Gounoda. W roli Walentego sławny baryton Jerzy Czaplicki. Będzie to ostatni występ znakomitego artysty we Lwowie przed wyjazdem do Ameryki. — W innych rolach wystąpią pp.: H. Lipowska (Małgorzata), Z. Halińska (Marta), L. Karatnicka (Siebel), N. Ardelli (Faust), W. Kaczmar (Mefistofeles) i J. Romanowski (Wagner). — Kierownictwo artystyczne Adama Didura. Dyryguje Jerzy Sillich. Tańce układu W. Morawskiego.

— WYSTĘP RAMA GOPALA. W środę 7 b. m. wystąpi w Teatrze W. słynny tancerz hinduski Ram Gopal. Będzie to jedyna okazja ujrzenia znakomitego artysty, ponieważ wystąpi on we Lwowie tylko raz. Poniżej podajemy kilka zdań z krytyki znanego Carla van Vechtena (Nowy Jork). — „Taniec Rama Gopala poczyna się od technicznej doskonałości, a kiedy mówię „techniczna doskonałość“, mówię to w takim sensie, w jakim wyrażałbym się o Heifetzu i opanowaniu przez niego techniki skrzypiec. Taniec Gopala wychodzi poza techniczną perfekcję. Jest on młody i nadzwyczaj piękny, kostiumy jego są tak doskonałe, jak je tylko może uczynić sztuka dla swoich celów. Tak więc, gdy tańczy jako Sziwa albo Indra, bóstwo same zdaje się zstępować na scenę, albo raczej scena staje się ławicą chmur, na której bóg by tańczył“. Słowa te mówią nam dość wyraźnie o doskonałości sztuki Rama Gopala. Bilety w kasie Teatru W. oraz w kasie miastowej, Kilińskiego 4.

— „JAN“ I „WILKI W NOCY“. Jeszcze przed oficjalną inauguracją nowego sezonu teatralnego, którą będzie głośna sztuka legionowa Z. Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu“ — odbędzie się wznowienie komedii Bus - Feketego „Jan“ w częściowo nowej obsadzie. Następną premierą będzie komedia T. Rittnera „Wilki w nocy“. Próby z tych dwóch sztuk dobiegają końca.

RÓŻNE

— KIEROWNICTWO STUDIUM PRACY SPOŁECZNEJ we Lwowie ogłasza wpisy na rok szkolny 1938/39. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Sekretariat Studium codziennie od godziny 17 do 20 w szkole żeńskiej im. Staszica (Podwale 17, II. p., sala nr. 14, tel. 264-54).

— KURS PEDAGOGICZNY dla kandydatów do egzaminu państwowego na nauczycieli szkół średnich (do sesji jesiennej b. r.) rozpocznie się 10 września. Informacje i zgłoszenia: Bourlarda 5 parter, godz. 16 do 18.

— STAŁE NIEDZIELNE DANCINGI TSL-u odbywać się będą w każdą niedzielę i święto, począwszy od 4 września b. r. w sali TSL., ul. Czarnieckiego 1, II. p. Znakomita orkiestra jazzbandowa. Doborowe towarzystwo. Wstęp jedynie za kartami uczestnictwa, które otrzymać można w Sekretariacie Koła TSL., ul. Czarnieckiego 1, I. p. codziennie od godz. 9—14. Bilet wstępu 80 gr., garderoba 20 gr., akademicki 80 gr. wraz z garderobą. Początek o godz. 5-tej. Dochód przeznaczony na cele oświatowo-społeczne Koła TSL. im. Marszałka J. Piłsudskiego.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 4 do 10 września:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie. — Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23 Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana, ul. Piłsudskiego 14.

Głosy publiczne

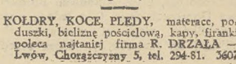
Pustoszenie ogrodów

Czytamy co wiosny odezwy w gazetach do mieszkańców Lwowa o „Lwów w zieleni i kwiatach“. Jesteśmy proszeni my, właściciele ogródków i balkonów o przyozdabianie ich kwiatami.

Chcielibyśmy, ażeby Zarząd Miasta wiedział co dzieje się dalej z ogródkami troskliwie przez nas pielęgnowanymi. Otóż już w maju ukradziono mi, łamiąc niemiłosiernie krzaki, cały bez i jaśmin, w czerwcu ukradziono piwonie i ścięto z 30 krzaków wszystkie róże. W tej chwili, kiedy nie można już kraść kwiatów, bo te co kwitną nie przedstawiają już takiej wartości, ukradziono w biały dzień wszystkie niedojrzałe zupełnie gruszki, łamiąc gałęzie i tratując grządki, zaś dzień przedtem w ten sam sposób zabrano wszystkie śliwki. Fakty te powtarzają się od lat, obecnie zaś przybrały takie rozmiary, że odeszła nas zupełnie ochota od ozdabiania domu, a tym samym ulicy kwiatami i zielenią. Zaznaczam, że mój ogród jest położony przy ulicy głównej, mającej tramwaje i duży ruch, jest ogrodzony żelaznymi sztachetami i siatką a furtka jest stale zamkniętą.

Prosimy, ażeby Zarząd Miasta, na którego apel chętnie odpowiadamy pracą i wkładami pieniężnymi w nasze ogrody — zaopiekował się nami w jakiś sposób.

Jeden z właścicieli ogrodów



Z toru M. T. Z.

Stajnia ks. Romana Sanguszki zdobywa Nagrodę „Sahiby"

WYNIKI Z 2 (28) DNIA WYŚCIGÓW (NIEDZIELA, 4 WRZEŚNIA B. R.)

Gonitwa I. 600 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 3.200 m. (przeszkody).

1) Zalotna — stajni „J. Z. S.", 2) Minotaur — stajni „Warna", 3) Iskra — K. Niemojewskiego. Wycofana: Zarem-ka.

Tot. zw. 7, franc. 5.50, 6.

Gonitwa II. 900 zł. Dla 4 l. i st. og., oraz 4 i 5 l. kl. ar. Dyst. ok. 2.400 m.

1) Prypeć — stajni „Arabian", 2) Gloriosa — stajni Zarczewskiego, 3) Geniusz — stajni „Ferdynandów".

Tot. zw. 8, franc. 5.50, 6.50.

Gonitwa III. 1.000 zł. Dla 2 l. og. i kl. Dyst. ok. 1.000 m.

1) Verveine — A. hr. Rostworowskiego, 2) Iwa II — F. Wójcika, 3) Odmęt — J. K. Gutowskich. — Wycofany: Boston III.

Tot. zw. 7.

Gonitwa IV. 2.000 zł. Nagroda Ruty. Dla 3 i 4 l. kl. Dyst. ok. 2.400 m.

1) Moja Tutta — B. Zangena, 2) Ewka — H. Strużyńskiej, 3) Nelly Agnes — F. Wójcika.

Tot. zw. 66.50, franc. 25, 21.50.

Gonitwa V. 3.000 zł. Nagroda Sahiby. Dla 3 l. kl. ar. Dyst. ok. 1.800 m.

1) Urgence — stajni „Gumniska", 2) Ramajana — stajni „Arabian", 3) Ruń — J. hr. Potockiego.

Tot. zw. 5.50.

Gonitwa VI. 500 zł. Dla 3 l. i st. og., oraz 3, 4 i 5 l. kl. Dyst. ok. 1.800 m.

1) Misiurka — M. Karatjejewa, 2) Ferdynand — B. Zangena, 3) Bystrzyca — M. Priski - Mencel i Dart — L. Krzeczunowicza — łeb w łeb.

Tot. zw. 25, franc. 6.50, 6.50, 6.50.

Gonitwa VII. 700 zł. Dla 3 l. i st. og., oraz 3, 4 i 5 l. kl. Dyst. ok. 1.600 m.

1) Ietem — J. Nowina - Krasuckiego, 2) Golem — B. i K. Stasiewiczów, 3) Neftis — M. Priski - Mencel.

Tot. zw. 105, franc. 16, 11, 13.

Gonitwa VIII. 1.000 zł. Dla 3 l. og. i kl. ar. Dyst. ok 1.800 m.

1) Rdest — stajni „Arabian", 2) Urok — stajni „Gumniska", 3) El-Haifi — stajni „Pełkinie".

Tot. zw. 22.50.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Tularski Mieczysław, naczel. dyr. „Orbis" — Warszawa, Michalik Julian, dyr. — Gdynia, Dr Surzycki Stanisław, prezes przemysł. górn. — Katowice, Sokół Franciszek, komis. miasta — Gdynia, Zborowski Jerzy, przemysł. — Kraków, Ardeli Norbert, śpiewak opery — Wiedeń, Wiśniowski Herbert, inż. — Warszawa, Czaplicki Jerzy, arteysta opery — Warszawa Fiedler Ryszard, przemysłowiec — Poznań, Bauer Lidia, prywat. — Wiedeń, Platówna Mieczysława, artystka — Warszawa, Heller Georg, ziemianin — Berlin, Willems Franz Józef, student — Berlin, De Borsten Henryk, dyr. fabryki — Warszawa, Ostrowska Józefa, wł. dóbr Washington, Dr Scholz Fryderyk, profesor — Katowice, Jarosz Adolf, administrator dóbr — Zubrzec, Wretowski Kazimierz, inż. — Katowice, Fliegel Ernest, dyr. — Berlin, Willner Piotr, wł. dóbr — Biała, Mistat Edward, dyr. — Kraków, Gutowski Michał, wł. dóbr — Rachowice, Gruchała Stefan, dyr. — Warszawa, Kamiński Janisław, inż. — Warszawa, Dr Świstun Bohdan, lekarz — Tarnopol, Gadomski Kazimierz, dyr. Izby Przem. Handlow. — Sosnowiec, Kozłowska Zofia, żona inż. — Łódź, Klonowski Zygmunt, dyr. fabryki — Radom, Lasota Zygmunt, rotm. — Baranowicze, Rosiński Stanisław, dyr. dóbr — Warszawa, Gołębska Herła, ziemianka — Tarnopol, Słubicki Jerzy, inż. — Warszawa, Dr Piątkowski Julian, lek. dent. — Kraków, Hambrock Waldemar, kupiec — Berlin, Orłowska - Czerwińska, primadonna opery — Warszawa, Winnicki Piotr, inż. dypl. — Poznań, Dr Dobrowolski Lucjan, lekarz — Warszawa, Bosko Włodzimierz, inż. — Warszawa, Milińska Olga, wł. dóbr — Cześniki, Halama - Dembińska Loda, artystka oper. — Warszawa, Dr Klahr Pheubus, lekarz — Borszczów, Dobrowolski Mieczysław, inż. — Gdańsk, Staniek Wilhelm, kupiec — Kielce. Sillich Jerzy, artysta — Warszawa, Bredfeld Maks, artysta malarz — Gdańsk, Wolfram Roman, przemysłowiec — Warszawa, Mencel Józef, wł. dóbr — Niskołysy, Becker Maksymilian, urzędnik — Warszawa, Leska Halina, artystka opery — Warszawa, Dyduszyński Jan, inż. — Chorzów.

Poświęcenie pawilonu samochodowego na Targach Wschodnich

Wielebny przeor Karmelitów Bosych O. Sadowski poświęcił nowy pawilon na terenie Targów Wschodnich. W uroczystości tej z ramienia miasta wziął udział p. wiceprezydent Irzyk i radny p. Höflinger, z ramienia zaś Izby Przem.-Handlowej i Zarządu Targów Wsch. prezes dr. Szarski, wiceprezesi dr Csala i Schayer oraz dyrektor dr Michał Jasiński. Projektodawcą i wykonawcą pawilonu jest inż. Oskar Mucha. W pawilonie tym o przestrzeni 1.700 m. kw. znajdzie pomieszczenie przemysł samochodowy, który reprezentować będzie 25 czołowych fabryk samochodowych świata. Warto nadmienić, że pawilon ten został zbudowany w rekordowym tempie a to między 29 lipca a 30 sierpnia br.

Wypadki samochodowe

(a) I dzień wczorajszy nie odbiegł od zwykłej na bruku lwowskim normy, wykazywał bowiem kilka wypadków samochodowych, wśród których pierwsze miejsce zajął ten, który wydarzył się na pl. Bilczewskiego o godzinie 6-tej wieczorem. Przejeżdżający o tej porze prywatnym samochodem Kazimierz Piastowski w pewnym momencie wjechał na chodnik i uszkodził ogrodzenie zieleńca przed kościołem św. Elżbiety. Stojący obok tego ogrodzenia Jan Staszków (ul. Szeptyckich 25) doznał lekkiego uszkodzenia ciała. Samochód został zagarażowany, kierowcę po spisaniu protokołu pozostawiono na wolnej stopie.

U wylotu ul. Potockiego szofer Tadeusz Olchowy (ul. M. Magdaleny 4) najechał na wóz piekarski Kazimierza Alberta (ul. Zdrowie 9). W zderzeniu konie doznały okaleczenia.

W tej dzielnicy wydarzył się jeszcze jeden wypadek samochodowy. Szofer autodorożki nr. 40-390, Antoni Skorobod (ul. Głęboka 4) najechał u wylotu ul. Wiśniowieckich, na przejeżdżającego rowerem Jana Fidenkiewicza, zamieszkałego również w powyżej wymienionej kamienicy. Rowerzysta spadł z koła i doznał lekkiego uszkodzenia ciała, rower został uszkodzony.

Plaga nożowców nie wygasa

(a) Pisaliśmy już kilkakrotnie w ostatnim czasie o tej pladze, która niestety nie wygasa i sporo użycza zajęcia lekarzom dyżurnym Pogotowia Ratunkowego i sanitariuszom, oraz lekarzom szpitalnym. Najczęściej skutkiem przygodnych jakichś nieporozumień czy też celem wyrównywania bliżej nieznanych osobistych porachunków, niepoczytalny osobnik, którego umysł zamąciła przestępcza chęć doraźnej zemsty, chwyta za nóż i kiereszuje nim swego przeciwnika, zalegającego w najlepszym razie przez szereg tygodni szpitalne łoże.

Wczorajszej nocy i w ciągu dnia niedzielnego Pogotowie Ratunkowe w kilkunastu wypadkach śpieszyło z pomocą ofiarom nożowców, których władze ścigać winny z bezwzględną surowością. W ciągu nocy lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego udzielił pomocy Kazimierzowi Bryckiemu, liczącemu 34 lat, rannemu nożem na budowie gmachu politechnicznego, przy ul. Stryjskiej 6, Antoniemu Kalwiniakowi, 17-letniemu, którego przywieziono na Stację Ratunkową z głęboką raną w piersiach, oraz Władysławowi Jaworskiemu z raną ciętą na plecach. Stan Jaworskiego groźny. Przybywali w ciągu dnia i dalsi. Dostawiono do szpitala powszechnego Tadeusza Aołokanta (ul. Kochanowskiego 67), któremu niejaki N. Holak zadał trzy ciężkie rany w głowę, plecy i w rękę. Notowano poza wymienionymi jeszcze kilku innych, którzy w przygodnej bójce pokiereszowani zostali nożami przez swych przeciwników.

Nowa placówka polskiego handlu

(—) W sobotę otwarty został przy pl. Halickim l. 14 oddział tekstyliów damskich firmy Jan Wallach i Syn, istniejącej we Lwowie od lat 97 i posiadającej znany sklep w Rynku.

Poświęcenia dokonał ks. Jan Chmielowicz, który następnie wygłosił krótkie przemówienie, składając życzenia właścicielowi firmy, p. Karolowi Homoli. Imieniem Kongregacji Kupieckiej przemówił p. Skrzypek. W skromnej uroczystości wzięli udział prócz wymienionych nacz. Banku Hipot. Papużyński, król kurkowy p. Kistryn, inż. Mieżyński, który projektował urządzenie sklepu, oraz sfery kupieckie.

Potrącony wózkiem upadł pod wóz piekarski

(a) Mężczyzna nieznanego nazwiska potrącony wczoraj na ul. Jagiellońskiej przez wózkarza N. Pawła, dozorcę kamienicy przy ul. Boimów 31, upadł na bruk i dostał się w tej chwili pod koła nadjeżdżającego wozu piekarskiego, kierowanego przez Jerzego Domańskiego. Potrącony doznał złamania nogi i przewieziony został przez Pogotowie do szpitala.

Tydzień Obrony Przeciwpożarowej

(a) W dniu wczorajszym rozpoczął się Tydzień Obrony przeciwpożarowej uroczystym nabożeństwem, odprawionym w kościele OO. Karmelitów o godz. 10-tej przed południem. Wzięły w nim udział wszystkie drużyny pożarne lwowskie z Miejską Strażą na czele. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed władzami organizacyjnymi.

Kłopoty Nuchima Seidenwurma z cudzymi dziećmi

(a) Nuchim Seidenwurm (ul. Żółkiewska 37) w ciągu ostatnich kilku dni miał sporo kłopotu z dwojgiem dzieci swej dochodzącej służącej Rozalii Petryszyn. Przed kilku dniami wymieniona służąca przyprowadziła do mieszkania Seidenwurma dwu swych synków, 5-letniego i 3-letniego a następnie zbiegła w nieznanym kierunku. Seidenwurm, chcąc rychło pozbyć się opieki nad nimi, odprowadził obu chłopców do Miejskiego Urzędu dzielnicowego.

Złóż grosz na F. O. N.

Pierwsza wrześniowa niedziela

(a) Pierwsza niedziela wrześniowa upłynęła pod znakiem nadzwyczaj ożywionego ruchu, który wiązał się z Targami Wschodnimi. Od wczesnych godzin porannych zauważyć się dawał znaczny dopływ przyjezdnych, którzy z dworca głównego wozami tramwajowymi i autobusami miejskimi spieszyli na dawne wzgórza powystawowe. Gęsto kursujące wozy tramwajowe były na trasie przez ul. Pełczyńską wprost tak przepełnione już od dworca, iż o odbyciu drogi z któregokolwiek przystanka tramwajowego nie było ani mowy. Chociaż bramy szkolne otworzą dopiero z dniem dzisiejszym swe podwoje, już wczoraj zauważyliśmy kilka wycieczek szkolnych, które przybyły celem zwiedzenia naszej chlubnej targowej imprezy.

Wczorajsza niedziela oddaliła się znacznie od swych poprzedniczek, które tradycyjnym jakimś zwyczajem były w dniu „Targów" słotne. Przedstawiała typ dnia jesiennego, bo „wszak wrzesień niesie jesień", była pogodną i złoconą blaskami jesiennych promieni słonecznych.

Zagranatowiły się ulice w dniu wczorajszym młodzieżą szkolną, która z dniem dzisiejszym rozpoczyna rok nowej swej pracy na ławie szkolnej.

...program radjowy.

PONIEDZIAŁEK, 5 WRZEŚNIA

Godz. 6.45 Gimnastyka. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka poranna. — 8.00 Lw. „Zaczynamy tydzień" — pogodna audycja poranna. — 11.00 Przemówienie ministra W. R. i O. P. prof. W. Świętosławskiego z okazji rozpoczęcia roku szkolnego. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.45 Muzyka z płyt. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka lekka. — 14.15 Lw. „Wiązanka dla wszystkich" — w wyk. ork. Rozgłośni pod dyr. T. Seredyńskiego. Transm. z Pawilonu Radiowego na Targach Wschodnich we Lwowie. — 15.00 Lw. Giełda lwowska. — 15.05 Lw. Wiadomości gospodarcze i społeczne. — 15.10 Lw. Program na jutro. 15.15 Opowiadanie dla dzieci starszych — „Pożar na yachcie „Tamida". — 15.30 Lw. „Głupi Franek" — nowela M. Konopnickiej z ilustracją muzyczną. — 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 Lekka muzyka włoska. — 16.45 „Miasto, w którym zaklęta jest dusza Japonii" — felieton. — 17.00 Lw. Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. — 17.10 Pieśni jugosłowiańskie w wyk. St. Drabika (tenor), akompaniuje T. Seredyński. Transmisja z Pawilonu Radiowego na Targach Wschodnich. — 17.25 Lw. Muzyka lekka — transmisja z Pawilonu Radiowego na Targach Wschodnich. — 17.55 Lw. „Hallo — uwaga"! — 18.00 Pogadanka sportowa. — 18.10 Muzyka. — 19.20 Pogadanka aktualna. — 19.30 „Karty z zaczarowanej księgi" — koncert rozrywkowy z wesołym kwadransem. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 Lw. Skrzynka techniczna w opracow. inż. J. Mińskiego. — 21.10 Koncert rozrywkowy. — 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Lw. Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Lw. „Wesoły koncert życzeń". — 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

17.30 Deutschlandsender. „Śpiewacy Norymberscy" — Wagnera.

20.00 Praga II. „Sztygar" — operetka Zeliera.

21.50 Budapeszt. Koncert symfoniczny

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Czortkowa

Odbudowa Zamku w Czortkowie

Podolskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze postanowiło odbudować zamek w Czortkowie z XVI. w., zbudowany przez Stanisława Golskiego, wojewodę ruskiego. Trud to ogromny i rozłożony na szereg lat. Obecnie restauruje się południowe skrzydło zamku, gdzie były mieszkania służbowe i kuchnie. W tym roku będzie ukończonych 7 sal na parterze przeznaczonych na pomieszczenie muzeum, biblioteki, biur P. T. T. K., laboratorium fotograficznego i świetlicy, oraz stowarzyszeń, które nie mają dotąd własnego lokalu. Na piętrze natomiast 4 sale dla turystów z pięknym widokiem na jar Seretu w tym miejscu najgłębszym na Podolu. Już w tym roku daje się zauważyć znaczny wzrost ruchu turystycznego i letniskowego w Czortkowie. Ostatnio bawiła tu wycieczka z Warszawy, wśród której spotkaliśmy turystów z zagranicy, a nawet z Ameryki.

Społeczeństwo polskie, a przede wszystkim podolskie, powinno zrozumieć wartość zamierzeń Podolskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i przyjść mu z pomocą finansową.

Zamek w Czortkowie w obecnym stanie nie może pozostać, gdyż z czasem zniknąłby z powierzchni ziemi jeden z widomych znaków polskiej kultury. Wystarczy przypomnieć, że jeszcze przed sześćdziesięciu laty zamek stał pod dachem i był w używaniu na składy i więzienie. Dzisiaj pozostały tylko zewnętrzne mury. Z arkad i krużganków nie ma śladu. Tak samo nie zachowało się ani jedno sklepienie. Przez kilkadziesiąt lat rozbierano zamek na budulec. Nic dziwnego, że w krótkim czasie stanął w kompletnej ruinie.

Dopiero od roku 1933, gdy pieczę nad zamkiem objęło P. T. T. P., zahamowano jego dalsze niszczenie. Obecny wygląd zamku przez zniszczenie szczytów basztowych i zabudowanie magazynami przestrzeni między basztami, nie robi należytego wrażenia. Piękno zamku zupełnie się zatraciło. Dlatego też przywrócenie stanu pierwotnego jest konieczne.

Jedynie ruiny, oglądane od wewnątrz mają swój urok. Ogrom i wspaniałość! Za to i za piękne widoki na miasto i na jar Seretu, powinno Towarzystwo pobierać od zwiedzających choćby 10-cio groszowe datki na odbudowę zamku. Wierzymy, że młodzież szkolna swymi groszowymi składkami pomoże Towarzystwu, a Czortkowianie, w dobrze zrozumianym interesie własnym, też dorzucą trochę złotych, aby miasto podniosło swój estetyczny wygląd i zyskało pierwszorzędną atrakcję turystyczną. Zaapelować trzebaby tylko do całego społeczeństwa podolskiego, aby też przyszło z pomocą zasłużonemu Towarzystwu.

Każdy zamek na Podolu, jako widomy znak obrony kultury europejskiej, musi być drogi każdemu obywatelowi. Zamek w Czortkowie też nie jest własnością miasta czy powiatu. To własność każdego z nas. To kropla krwi każdego z nas. Nie dajmy zniszczyć naszej własności, ani zagłuszyć serca, które cieniutką niteczką złączone jest i z tym bohaterskim miejscem naszej ziemi. Nie wstydźmy się entuzjazmu, gdy chodzi o najwyższe wartości naszego ducha narodowego. Aby nasi potomni nie mieli do nas żalu, że zaprzepaściliśmy piękno i wspaniałość przeszłości.

Z Rzeszowa

BUDOWA NOWEJ RZEŹNI W RZESZOWIE. W związku z rozbudową Rzeszowa i z uwagi na coraz większy rozwój miasta, Zarząd miejski rozpoczął obecnie budowę nowej rzeźni wraz z chłodnią i targowicą. Nowa rzeźnia stanie przy ulicy Langiewicza. Kubatura jej wynosić będzie wraz z chłodnią 26.055 metrów sześciennych, zaś targowica około 30.000 metrów kw. Budowa rzeźni trwać będzie dwa lata, a koszt jej wyniesie około miliona złotych.

Z Rawy Ruskiej

Pryszczyca w Rawie Ruskiej

Dnia 2 IX b. r. zanotowano w powiecie Rawa Ruska 78 wypadków pryszczycy. Największe nasilenie przypada we wsiach: Korczówek, Werchrato, Nie mitów. Z Żółkwi przysłano delegata do walki z pryszczycą dra Makara.

Z Przemyśla

SAMOBÓJSTWO. Onegdaj, żona em. funkc. P. K. P., Elżbieta Szczurowska napiła się w zamiarze samobójczym esencji octowej. Szczurowska przewieziona do szpitala po kilku godzinach zmarła, nie odzyskawszy przytomności. S. p. Szczurowska od dłuższego czasu cierpiała na rozstrój nerwowy i to było powodem jej tragicznego kroku. (H. N.).

Kapliczka w kryształowej grocie

Jak donoszą nam, poszukiwacze kryształów odkryli w jednej z grot położonej w masywie Salzkammergutu, starożytną kapliczkę poświęconą czci św. Maurycego. Ściany kapliczki pokryte są freskami przypisywanymi jakiemuś nieznanemu mistrzowi italskiemu z XV w.

OGŁOSZENIE

Urząd Wojewódzki we Lwowie ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie w surowym stanie budowy gmachu Starostwa w Tarnobrzegu.

Przetarg odbędzie się dnia 10 września 1938 r. o godz 11-tej w Oddziale Budowlanym Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego (III, p.).

Szczegółowe warunki przetargu są ogłoszone w „Monitorze Polskim“, w „Dzienniku Urzędowym Województwa Lwowskiego“ i na tablicach urzędowych w Urzędzie Wojewódzkim Lwowskim i w Zarządzie Miejskim we Lwowie i Tarnobrzegu.

We Lwowie, dnia 31 sierpnia 1938 r.

Za Wojewodę
Inż Bronisław Welczer
Kierownik Oddziału

3648

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“: Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.